

Niemcy bezwzględnie przeciwni stałemu miejscu Polski w Radzie Ligi Narodów

BOLSZEWICY ZNOSZĄ OGRANICZENIA PRZECIW AMERYKANOM

Urzednicy emigracyjni mają rozkaz odnosić się przychylnie do turystów amerykańskich

BOLSZEWICY ZAMIERZAJĄ ZWOLNIĆ OD KONTROLI HANDELU ZAGRANICZNY

LENINGRAD, 26 sierpnia. — Nigdy w ostatnich czasach nie przyjeżdżało do Rosji tylu turystów, chyba przed wojną. Hotele w Leningradzie i Moskwie są przepełnione i władze miejscowe, są zmuszone szukać miejsc w domach prywatnych dla pomieszczenia niezwykle licznej turystyki.

W ostatnich dwóch miesiącach rząd bolszewicki zniósł zakaz przyjazdu do Rosji obywateli z zagranicy, a szczególnie Amerykanom. Rząd bolszewicki w nadziei, że może przyciągnąć do siebie Stanów Zjednoczonych, gdyż wielka liczba obywateli amerykańskich będzie przyjeżdżała do Rosji, zniósł poprzednie środki ograniczenia paszportowe i wydał rozkaz urzędowi emigracyjnemu na wszystkich granicach, by byli jaknajprzychylniejsi i jak najbardziej usłuźliwi dla obywateli amerykańskich.

HISZPANJA URZĘDOWO ZAŻĄDAŁA ODDANIA TANGIERU

Uczestnicy traktatu w Algieras otrzymali odpowiednią notę w tej sprawie

PARYŻ, 26 sierpnia. — Rząd francuski otrzymał dyplomatyczną notę od Hiszpanji, wyrażającą pragnienie, by międzynarodowa strefa neutralna Tangieru została przyłączona do hiszpańskiego Maroka.

Rząd hiszpański zgąda, by administracja tej strefy została poruczona wyłącznie Hiszpanji. Dyktator hiszpański Primo de Rivera, przewidując niechęć Anglii dla gadania Hiszpanji, oświadcza, że Hiszpania nie cofnie się przed uporem Anglii w otrzymaniu zarządu nad strefą Tangieru, co jest nieodzownym warunkiem uspokojenia hiszpańskiego Maroka, przed powstaniem, zapowiadającym się w tym czasie, wobec przegranej wojny przez strefę neutralną Tangieru.

Bandyci zrabowali \$10,000 przeczając na wypłatę

NIAGARA FALLS, 26 sierpnia. — Czterech bandyców, obrabowało Roberta Kelly'ego z 10,000 dolarów, które miał z banku dla wypłaty robotnikom zatrudnionym w fabryce Sprella Co. Bandyci uciekli w czającym się na nich samochodzie.

Żona tonie, mąż i synek ocaleli

SPRINGFIELD, N. J., 25 sierpnia. — Nels Johnson i jego 6-letni synek Charles obchodzą żałobę po pani Johnson, która utonąła w jeziorze Silver Lake, gdy kłódkę w której jechali przejechała się skutkiem silnego wiatru. Johnson pochwytywał syna zdołał dopłynąć do brzoju, gdy przyjaciele znajdujący się w pobliżu popłynęli na ratunek pani Johnson, która szybko pojechała na dno.

Tropikalna burza nadciąga z południa

Gorąca fala ruszyła z Kalifornii, gdzie termometr wskazuje 112 stopni ciepła



Arthur Halsted, ekspert w dziedzinie lotnictwa został mianowany przez sekretarza Hoovera, inspektorem, który zastąpił go w Ameryce, jako się odbędzie w krótkim czasie. W locie będzie udzielał około czterdziestu aparatów. Celem tury tej będzie zbieranie danych do stworzenia statystyki portów dla marynarki handlowej

MATKA MORDUJE SWOJE CZWORO DZIECI

LAUREL, 26 sierpnia. — Pani Scott Allen lat 35, w przyszłości nagłego obłąkania, zabiła swoje czworo dzieci w wieku od lat 8 do 8 miesięcy. Mąż pani Allen nie wie, co mogło być przyczyną nagłego obłąkania żony.

Piekarni zmiłdżony w maszynie do ciasta

NEWARK, N. J., 26 września. J. Schuster, pracownik piekarni, lat 24, zamieszkały 338 Union Ave., został zmiłdżony na śmierć, gdy rękaw jego bluzki robotniczej został pochwycony przez tryby maszyny, służącej do mieszania ciasta.

Trzynastoletnia Zofia Czarnecka zwyciężyła olbrzymą przyłbą

Przybłąda marynarz puszczony przez szwedzkiego wyrok — Głowa pobitego marynarza zdrtwowana, jak rozbita granat.

NEW YORK, 26 sierpnia. — Trzynastoletnia Zofia Czarnecka jest odważną dziewczynką. Jeżeli nie wierzycie, zapytajcie Carla Dean'a, olbrzymiego szwedzkiego marynarza ważącego 200 funtów. On wam powie. Wczoraj Dean został postawiony przed sądem w sądzie Essex Market. Głowa jego tonęła w bandażach i wyglądał jakby sterczał z wody. Dempsey'om o tytuł szampiona ciężkiej wagi. Dean, zapytany przez sędziego, kto go tak urządził, wskazał na 13-letnią dziewczynkę, mówiąc: "Ona to zrobiła." Policjant, który aresztował Dean'a, przedstawił sędziemu ją się rzecz miała: "Dean, wczoraj wczesnym rankiem wszedł do domu Czarneckich, 107 E. 8 ulica, myśląc, że wszedł do swego domu 506 E. 7 ulica. Pani Czarnecka kazała się Dean'owi wynosić, skąd przyszedł. Zamiast tego marynarz uderzył panią Czarnecką i nawymyślał jej mężowi. Trzynastoletnia Zofia porwała stojącą w kurytarzu butelkę od mleka, uderzyła intruza w głowę. Dean się zaciął, dziewczyna mu pomogła. Marynarz upadł na kolana, wyjącąc z bólu z powodu pochwycenia dziewczyny. Dziewięcioletni brat Zosi, Janek przytrzymał się za wałki, wyciągając drugą flaszkę. Zofia na

NEW YORK, 26 sierpnia. — Kierownik biura meteorologicznego ogłosił dzisiaj nadciągające dzisiaj lub jutro tropikalne burzy deszczowej, pousuwającej się z południa, w kierunku północno-wschodnim, jak gdyby New York nie miał dość opadów deszczowych w ostatnich dwóch tygodniach. Tropikalnej burzy będzie towarzyszyć gwałtowny wicher i ulewa.

Po burzy zaś nadciągnie z zachodu gorąca fala na skutek straszliwych upałów, panujących na północnym zachodzie. W Kalifornii termometr wskazywał wczoraj 112 stopni ciepła. Gorąca fala ruszyła w kierunku północno-zachodnim, przynosząc ułgę, gdzie termometr opadł o 40 stopni.

Odwiedzanie zwłok Valentina wzbronione

Hold czci zamiast się w ordynarne widowisko — 200 policjantów gotowych do odparcia ciekawych natrętów

NEW YORK, 26 sierpnia. — Trumna ze zwłokami Rudolfa Valentina została zapieczątkowana i zabrana z widoku publicznego, wobec natrętów tłumów, który awanturą zachowaniem się pomniejszył hold dla zwłok artysty zamiast w wulgarnie widowisko, zakłócając porządek przed przetransportowaniem zwłok artysty, co nie świadczyło o intencji uczczenia zwłok artysty, a mogło być uważane za zniewagę dla jego pamięci.

Władze policyjne, rozstrzygnęły 200 policjantów, dla strzeżenia zakładu pogrzebowego na wypadek, gdyby tłum oddał się na wstępną przemocą do wnętrza.

Powiesił się w przystępie nagłego obłąkania

SYRACUSE, 25 sierpnia. — Robert Hayes, farmer w West



Panna Radcliffe-Hall, znana iliteratka angielska jest przyczyną wielu komentarzy wśród artystów, albowiem ubiera się i czesze po meksu. Złotki nazywają ją "Chlopeczka"

TRAGICZNA ŚMIERĆ CZYŚCIELEŃ OKIEN

NEW YORK, 26 sierpnia. — Michał Trokaczewicz, lat 30, z zawodu czyszciciel okien, poniósł wczoraj śmierć na miejscu, gdy spadł z dwiętego piętra ulicy. Trokaczewicz usiłował przejść z jednego okna do drugiego i poślizgnął się ręką i dół.

Pogłoski o tarcu w gabinecie Poincaré'go

PARYŻ, 26 sierpnia. — Stanowczy sprzeciw ze strony premiera Poincaré'go, przeciw sprzedaży Niemcom przez Belgję, dwóch okręgów miejskich Malmédy i Eupen, spowodował pewne zamieszanie w dotychczasowych planach ministra spraw zagranicznych Briand'a, który usiłował za zgodą Francji na transakcje belgijskiej wymusić na Niemcach poważne ustępstwa w posunięciach na arenie międzynarodowej.

Sprzeciw premiera Poincaré'go przeciw kupnu okręgów Malmédy i Eupen wywołał ogromne wzburzenie wśród szowinistów niemieckich, którzy uważali odzyskanie zabranych im okręgów za węzeł do odzyskania reszty utraconych w wojnie wszechświatowych ziem.

POLA NEGRI JEDZIE DO NOWEGO YORKU

LOS ANGELES, 26 sierpnia. — Pola Negri wyjechała dzisiaj do New Yorku dla wzięcia udziału w pogrzebie swego narzeczonego Rudolfa Valentina. Pola pragnie zabrać ze sobą swego narzeczonego do Kalifornii, gdzie zostaną pogrzebane na cmentarzu, na którym grzebani są zmarli artyści.

Premier Poincaré za przyznaniem Polsce stałego miejsca

Anglia przeciwna daniu stałego miejsca jakiemuś państwu oprócz Niemiec

BERLIN, 26 sierpnia. — Niemieckie koła rządowe zaprzeczają, jakoby miała się odbyć konferencja przedstawicieli angielskiego, francuskiego i niemieckiego ministerium spraw zagranicznych w sprawie wyborów nowych członków do Rady Ligi Narodów względnie udzielenia Polsce i Hiszpanji stałego miejsca w Radzie Ligi, czemu się bezwzględnie sprzeciwiają się Niemcy i Anglia.

Francuska ambasada potwierdziła wiadomość o odbyciu się podobnej konferencji i francuskie koła rządowe z premierem Poincaré na czele opowiadają się za bezwzględnym przyznaniem Polsce i Hiszpanji stałego miejsca w Radzie Ligi. Byli premier Briand ze swoimi zwolennikami, wyrażili opinie, że Francja nie powinna forsować dla uzyskania dla Polski stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, wobec pierwotnego oświadczenia Polski, iż zadowolili się tymczasowym miejscem w Radzie Ligi.

Polska nie jest zadowolona z przyznawanej jej tymczasowego miejsca na 5 lat i żąda przynajmniej na 6 lat i następnego automatycznego odnowienia go.

Przedstawiciel niemieckiego ministerium wyraził zgodę na ten plan pod warunkiem, że Niemcy mają głosować podczas przyjmowania dwóch państw, którym ma być udzielone tymczasowe miejsce.

Rząd francuski jest w kłopotliwym położeniu wobec faktu, iż nie może jednocześnie zająć dla Polski stałego miejsca w Radzie Ligi.

LONDYN, 26 sierpnia. — Angielska opinia publiczna będzie bezwzględnie przeciwna udzieleniu Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi, jakiegokolwiek państwa, oprócz Niemiec. Angielska opinia publiczna jest również bezwzględnie przeciwna zmianie w zarządzie strefy międzynarodowej w Tangierze, czego ma domagać się Hiszpanja, najwocześnie popierana przez Włochy w celu osłabienia angielskiego stanowiska w Gibraltarze.

KRWAWIE WALKI SZALEJĄ W GRECJI

Zwolennicy Pangalosa nie tracą nadziei — Dyktatura zostaje urzędowo zniesiona

STALIN ZWYCIĘŻYŁ SWYCH PRZECIWNIKÓW

MOSKWA, 26 sierpnia. — Komisarz Stalin, przewodniczący wykonawczego komitetu partii komunistycznej, pokonał swych przeciwników, wychodząc na duży odpoczynek, wyjechał na dłuższy odpoczynek do swej rodzinnej Gruzji. Przed wyjazdem Stalin powiadomił, iż poza grzmiącymi Rosji ukazała się wiadomość, iż został zamordowany, oświadczył, że nie przejmie się pogłoskami przeciwników, którzy go chcieli widzieć trupem.

Sto siedemdziesięciu czterech Amerykanom grozi utrata prawa posiadania gruntów

WASHINGTON. — Obywatelom amerykańskim w liczbie 114 osób grozi utrata prawa posiadania gruntów wartości \$500,000 z powodu nie zapłacenia podatków. Wszyscy ci Amerykanie już dawno wyjechali z Meksyku posiadając swą własność ziemską na tutejszą los.

Wojownicza demonstracja 40,000 chińskich komunistów

SZANGHAJ. — Przeszło 40,000 osób wzięło udział w pochodzie po ulicach miasta Cantona dla uczczenia pamięci walk komunistycznych wójtów popołudniowych z armiami generała Wu-Pei-Fu w dolinie rzeki Jaktseking.

Następca tronu szwedzkiego wyjechał ze Stanów Zjednoczonych

HONOLULU. — Następcę szwedzkiego tronu książę Gustaw Adolf i jego małżonka Louise odjechały dzisiaj z Węsp Filipiński na japoński parowiec Silita Maru.

ated Soap~ Soaks Clothes Whiter

NASZYJNIK KRÓLOWEJ

POWIEŚĆ

ALEKSANDER DUMAS

(Ciąg dalszy)

— Nieestety!... westchnęła Oliwja.
— Nie wspomnę już nic o tych dwóch przechadzających nocnych w parku, w towarzysztwie tego biedaka...

Oliwja westchnęła ponownie.
— O tych dwóch przechadzających, podczas których tak dobrze grała swoją rolę, że biedny kochanek zaczął sprawę traktować poważnie.

— Może to było nieuczciwie — odparła Oliwja — oszukiwałyśmy go, a on wcale nie zasługiwał na to, gdyż jest bardzo miłym człowiekiem.

— Czyż nie tak?
— Ależ tak!
— Otóż posłuchaj, całe zło nie w tem tkwi tylko, że oszukała go róża, żeś pozwalała nazywać się Najjaśniejszą Panią, żeś dała mu ręce do ucałowania. To jeszcze nie nadzwyczajnego, ale... Oliwja kochana, zdaje się, że to jeszcze nie było wszystko...

Oliwja zarumieniła się mocno, lecz ciemność nocy nie pozwalała dostrzec tego Joannę.

Zresztą przyglądała się ona uważnie drodze, a nie przyjaciółce.

— Jakto? — zapytała Nicolina — dlaczego sądzisz, że to nie wszystko?

— Wszak widzieliście się potem raz jeszcze — powiedziała Joanna.

— Byłaś przecież obecna i wtedy.
— Wybac, Oliwjo; jak zwykle, znajdowałam się zdalek o was, udając, że was pilnuję, aby pomóc ci w twojej roli: nie mogę więc wiedzieć, co tam zaszło w grocie. Wiem tylko to, coś mi odpowiedziało, a odpowiedział mi, żeś się przechadzała i rozmawiała, żeś całowała rączkę w dalszym ciągu miała miejsce. Wierzę wszystkim, co mi mówisz, moja droga!

— No więc? — zapytała, drżąc, Oliwja.
— Ano, zdaje się, że oficer opowiada, iż królowa przysłała na coś więcej...

— Na co?

— Zda się, jakoby chwalił się w ujęciu, iż królowa dała mu niezbyt długi wzajemny miłości. Biedak zwarował...

— Boże mój, Boże! — szepnęła Oliwja.
— Zwarował, bo przecie kłamię... Nie prawda? — zapytała Joanna.

— Tak — szepnęła Oliwja.
— Nie narazabyś się chyba na takie niebezpieczeństwo, nie zapytałyś mnie przedtem?

Oliwja zadziła.
— Cóżby wynikało z tego — ciągnęła nieustraszona Joanna — gdybyś ty, kochająca Beausiur'a, ty, która korzystasz z dobrodziejstwa hrabiego de Cagliostro, a nie chcesz słuchać jego wyznań miłosnych, gdybyś ty dała prawo temu warjadowi mówić, że...

Nie, nie mogę przypuszczać tego; na pewno oszalał...

— Ale zresztą? — zawołała Nicolina — cóż stąd za niebezpieczeństwo?

— Ot także: mamy do czynienia z warjatem, to jest z człowiekiem, który niczego się nie obawia, nikogo nie oszczędza. Kiedy idzie tylko o różę lub o pocałowanie ręki, niewielka jeszcze bieda, bo królowa rozporządza różami ze swego parku, boć w rękę pocałować może ją każdy jej poddany; lecz jeżeli prawda jest, że przy trzecim spotkaniu... ach, myślał ta spokojnie mi nie daje!

Oliwja zaczęła usta ze strachu.
— Cóż może z tego wynikać? — zapytała.

— Najpierw dowiedź się, że nie jesteś królową, potem, ponieważ nadużyłaś podobieństwa do królowej i jej imienia, aby popieścić lekkomyślność tego rodzaju...

— Wiec?

— To nazywa się zbrodnią obrazy majestatu, za którą czeka kara nielena.

Oliwja ukryła twarz w dłoniach.

— Ponieważ jednak, jak powiadaś, nie uczyniłaś tego, czem się ten warjat chwali i możesz dowiedzieć tego, że dla pewności nadużyłaś czeka ci tylko kilka lat więzienia i późniejszego wygnania.

— Wzięciem wygnanie! — zawołała w straszona Oliwja.

— To można jeszcze naprawić; ja zachowam wszelką ostrożność i ukryję się dobrze...

— Czy i ciebie mogą niepokoić?

— Ma się rozumieć! Zadenuncjuję mnie najpierw ten szaleniec! Ach, Oliwjo, ta mistyfikacja drogo nas kosztować będzie.

Oliwja zaczęła płakać i wyrykać.

— Nigdy więc nie mogę mieć spokoju! ja zawsze jestem szalona! opłata jestem! Po jednym jestem szalona sama zrazu! szalona drugiego!

— Nie rozpaczaj, ale staraj się uniknąć skandalu.

— O, zamknę, się u mego opiekuna! Możeby wyznać mu wszystko?

— Cóż za pomysł?... Człowiek, który z takimi względami jest dla ciebie, który cię kocha i czeka tylko na twoje skłony, aby cię uwieścił, że uczynił krok tak nierozważny. Zauważ, że mówię krok nierozważny, ale co on pomyśli, o cię będzie podejrzewał!...

— Mój Boże, masz słusność.

— Co gorza, rozgłos tej sprawy obudzi skrupuły twojego opiekuna i kto wie, czy nie wyda cię, aby się zasłużyć u dworu!...

— Ach!

— Przypuśćmy tylko, że cię wypędzi, coż się wtedy z tobą stanie?

— Wiem, że jestem zgubiona!

— A pan Beausiur coby powiedział, gdyby się o wszystkim dowiedział? — zapytała wyrafinowana Joanna, śledząc wrażenie, wywołane ostatnimi wyrazami.

Oliwja pokręciła się tak, że całe jej uczucie się rozspalało.

— On mnie zabije! — zawołała — wolę się więc sama zabić.

— I, zwracając się do Joanny, dodała:
— Ty nie możesz mi nic pomóc, skoro sama jesteś zagrożona?

Po krótkim namyśle odparła Joanna:
— W Pikardji mam małą posiadłość ziemską; gdyby można było dostać się tam, nie zdradziwszy się przed nikim i dość wcześniej...

— Ależ ten warjat zna ciebie i wszędzie cię znajdzie!

— O, skoro tylko ty będziesz schowana tak, żeby cię nie znalazł, nie będzie się już obawiała pana oficera. Powiem mu głośno: nie masz rozumu, kiedy wszczynasz tego rodzaju sprawy, których dowiedzieć nie możesz, po prostu sądzę, że podły jesteś!

— Wyjadę, kiedy tylko zechcesz! — zawołała Oliwja.

— To bardzo roztropnie — odparła Joanna.

— Czy mam wyjechać natychmiast?

— Nie, musisz czekać, aż wszystko tak uroządzi, iżby się ucieczka udała. Tymczasem nie pokazuj się nikomu, nawet i mnie unikaj. Zmieniaj wyraz twarzy wtedy nawet, gdy patrzeć będziesz w lustro.

— Dobrze, droga przyjaciółko, możesz na mnie liczyć!

— Powróćmy teraz do domu; powiedzieliśmy sobie wszystko.

— Dobrze. Wiele potrzeba ci czasu na przygotowania?

— Nie wiem jeszcze, ale pamiętaj, że do dnia wyjazdu nie pokazuj się przy oknie; gdy mnie więc ujrzysz, przygotuj się zaraz.

— Dzięki ci, dzięki, moja ty jedyna!

Kobiety, wolno idąc, powróciły na ulicę Saint-Jacques, Oliwja nie śmiała mówić, Joanna zaś tyle miała do obmyślenia, że mówić nie mogła.

Przy domu ucałowały się serdecznie, a Oliwja mocno przepasała swą przyjaciółkę, że lekkomyślnością swą takie wywołała nieprzyjemności.

— Jestem kobietą — odparła pani de la Motte, przerabiając sławne „homo sum” — i żadna słabostka kobieta nie jest mi więc obca.

LXXII UCIECZKA

Oliwja dotrzymała obietnicy, Joanna zaś ostatecznie, to czego pragnęła.

Nicolina żyła znowu jak uwieczniona; nikt nie mógł domyślać się, że ktoś zamieszkuje palacę na ulicy Saint-Cloud; kryła się ustawicznie za firanką lub za parawanem, zasłaniała okna do tego stopnia, że promienie słoneczne nie przedostawać się nie mogły.

Joanna przygotowywała wszystko — wiedząc, że nazajutrz przypada termin płatności pierwszej raty w sumie sto tysięcy liwów, uśłowiała zatrzać za sobą wszelkie ślady, aby wtedy, gdy wybuch nastąpi, nie było żadnej poszlaki. Ta straszna chwila miała uwieńczyć cały szereg jej machiawelskich intryg.

Dlatego nazajutrz po wiedzieniu się z Oliwią hrabina ukazała się w oknie okno drugie po południu, aby dać znać pseudo-królowej, że tego jeszcze wieczoru uciec należy.

Opisać strach i radość Oliwji byłoby zbyt trudno; potrzebę ucieczki wywoływało niebezpieczeństwo, możliwość zaś ucieczki była zbawieniem.

Oliwja, przesławszy Joannie wymownego calusa, zabrała się do przygotowań; chodziło o zapakowanie kilku cennych drobnotek, darów protektora.

Joanna, porozumiewając się z Oliwią, znikła, aby wyszukać powóz, któremu powierzyć los panny Nicoliny.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Gdy Eddie Cantor, znany komik, wrócił z Hollywood do New Yorku, Josephine Dunn, najnowszą gwiazdą filmową wręczyła mu podarunek w postaci palek golfowych

ZA KULISAMI ZWIĄZKU NARODOWEGO

„Czy Zarząd Centralny balamuci opinie i fałszuje konstytucję Związku Narodowego Polskiego?” — Zonglerstwo artykułami i paragrafami konstytucji — Redakcja Związkuowego powołuje się na decyzję sądu michigańskiego

W „Dzienniku Związkowym” z dnia 18-go sierpnia opublikowano artykuł pod tytułem: „Czy Zarząd Centralny balamuci opinie i fałszuje konstytucję Związku Narodowego Polskiego?”, w którym redakcja pism związkowych stara się wykryć i balamutami argumentami dowodzić słuszności stanowiska, jakie zajęła obecna bezopiecznica większości Zarządu Centralnego w przeciwieństwie do stanowiska cenzora, opierającego się na rezultacie ostatnich dwóch głosowań Rady Nadzorczej.

Redakcja pism związkowych próbuje nieudolnie bronić większości Zarządu Centralnego w tej stanowisku i swoimi wykrętami argumentami i balamutami przedstawieniem całej sprawy stwierdza tylko ponownie postawione jej zarzuty, że „Zarząd Centralny fałszuje konstytucję”, że „Rada Nadzorcza nie zatwierdziła wyroku nieprawnej i niekonstytucyjnej komisji sądowniczej”, że „klikę kłami konstytucję, jak szewc kopytem, dla własnej korzyści i wygod”, i że „głosowanie poprzedniej Rady Nadzorczej nie podtrzymało wyroku komisji sądowniczej, gdyż czerpiąc tylko głosy padło za podtrzymaniem wyroku”.

A no, dziad swoje, baba swoje... Na taki upiór niema na razie lekarstwa i musi on być rozstrzygnięty albo drogą legalną, albo aż na przyszłym sejmie, który między innymi będzie musiał obmyślić nowe sposoby tłumaczenia w przyszłości konstytucji. Obecna bowiem farsa z tłumaczeniem konstytucji, są to tylko raczej kłipy z teatru i ze zdrowego rozsądku.

Zastanówmy się bowiem nad sposobem tłumaczenia jej przez większość Zarządu Centralnego



Grób gen. Butterfield, znajdują się w West Point jest rok rocznie dekorowany kwiatami przez wspaniałą panią Millie Butterfield jednego z potomków zabitego w wojnie o Wolność Ameryki, oficera armii Washingtona

Brooklyn i okolice

Ujęcie podpalacza

D. R. Newcombe, lat 23, zamieszkały 6518 Sixth Ave. w dzielnicie Bay Ridge, został aresztowany, jako podejrzany o dokonanie sześciu małych pożarów w domach apartamentowych w swej dzielnicy. Aresztowany nie przyznaje się do zarzuczonego mu zbrodni, został jednak zatrzymany w więzieniu bez prawa złożenia kaucji.

Ważne dla Chórow Śpiewaczych

Delegat wszystkich chórów śpiewaczych na Wschodzie raczą się stać na kwartałne posiedzenie Zjednoczenia Śpiewaków na Wschodzie, w niedzielę, dnia 28-go sierpnia, o godzinie dziesiątej rano, w siedzibie organizatorki (Dom Narodowy Polski), 19-21 St. Mark's Place, New York City.

Ze względu, iż ważne zgromadzenie delegatów wszystkich chórów odbywa się tylko raz na trzy miesiące, pośpiechaniem jest, aby wszyscy bezwzględnie delegaci byli obecni. Prosimy również prasować chórów należących do tej organizacji o przybycie.

Cześć polskiej pieśni!
I. TOMASZEWSKI, Prezes Zjednoczenia Śpiewaków Polskich.

Prezes Brooklyn Edison Co. apeluje na korzyść chłopców brooklyńskich

Mr. Matthew S. Sloan, prezes Brooklyn Edison Company blizko czynny udział w kampanii wybudowania nowego siedziby Klubu dla Chłopców w Brooklinie, obecnie mieszczącej się po 2523 Snyder Avenue, Flatbush. W odezwie swej w sprawie omawianego domu, p. Sloan mówi:

„Klub dla Chłopców wychowuje młodzież naszego miasta na dobrych obywateli od 23 lat. Dotychczas centrum dla zabawy i nauki tak dla chłopców jak i dla dziewcząt i dopomaga również rodzicom w utrzymywaniu ich dzieci, gdzie małki zatrudnione pracą poza domem podczas dnia mogą z całą pewnością oddać w opiekę dając im być zupełnie spokojne o nie”.

Obecna siedziba klubu nie odpowiada wymaganiom potrzebom i temia już została zakupiona na budowę.

Robi wiekowszko w Zarządzie Centralnym wyrażne rozgraniczenie między niższymi a wyższymi instancjami sądowniczymi Związku, bo im się tak podoba, bo wiedzą, że nie sądzący się na aspektach prawnych, układów konstytucyjnego obaleni, przez nich komisarze będą tłumaczyć konstytucję tak jak im się chce.

A przecież dla zdrowego i krytycznego umysłu instancje sądownicze organizacji muszą tworzyć jedną całość, muszą być uważane jako od siebie wzajemnie i logicznie zależne i o obowiązku niższe, to obowiązują wyższe instancje.

Konstytucja związkowa wyraźnie zastrzega, że w postępowaniu sądowniczym przeciw urzędnikom — zwłaszcza gdy chodzi o usunięcie urzędnika z urzędu — potrzeba trzy czwarte głosów instancji sądującej do pozabawienia danego urzędnika piastowanego przez niego urzędu. Nie robiono w tej sprawie żadnych zastrzeżeń co do głosowania wyższych instancji, gdyż samo z siebie rozumie się, że w tej specjalnej sprawie obowiązują jedna i ta sama reguła dla wszystkich instancji.

Uznane to jest powszechnie w caley Stanach Zjednoczonych i we wszystkich krajach rządzących się demokratycznie i parlamentarnie, że urzędnik lub przedstawiciel ludności nie może być usunięty z urzędu jeżeli jak głosowaniem trzech czwartych quorum danego ciała, mającego władzę usunięcia go. Odnosi się to do wszystkich najmniejszych nawet organizacji.

Konstytucja Stanów Zjednoczonych (artykuł 1, sekcja 5) zastrzega wyraźnie, że „Each house of congressman may, with the concurrence of two thirds, expell a member.” Czyli na polskie znaczy to, że „Każda z obu izb kongresu może tylko za zgodą dwóch trzecich usunąć z posiedzenia członka”.

Reguła ta odnosi się, jak już powyżej zaznaczono, do wszystkich organizacji i najmniejszych nawet, prawie unzanych stowarzyszeń.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

EAST NEW YORK

Posiedzenie akcjonariuszy Domu Narodowego

Roczne posiedzenie akcjonariuszy Domu Narodowego Polskiego w East New York, 140-142 Pennsylvania Ave., róg Liberty Ave., odbędzie się dnia 4-go września, 1926 roku, o godzinie 7:30 wieczór, w sprawie obradania urzędników, na które każdy akcjonariusz jest obowiązany przybyć.

A. STRUG, Sekr. Zw.

Uwaga! Uwaga!

W sobotę, dnia 28-go sierpnia

zostaje otwarty sklep wędlin i mięs w najpiękniejszym gatunku. Ceny hurtowe i detaliczne.

Bracia Wojkowsky

504 Third Avenue, róg 30th Street, SOUTH BROOKLYN, N.Y.

PASY I PRZYBORY DLA CIERPIĄCYCH NA RUPTURE I ŻOŁĄDEK

(Tłumaczenie) Ciężkie cierpienia i niebezpieczeństwo, cięzkość ulękania. Ceny umiarkowane.

Apłeka Winięska

1048 Manhattan Ave., przy Freeman St. BROOKLYN-GREENPOINT

Wszystko dostarczalne w Apłeci Winę, w skrzynkach i pudełkach, przesyłkami pocztą, towarów i perfumeryj.

NAJSTARSZY I NAJWIĘKSZY SKLEP JUBILERSKI NA MANHATTAN AVE.

Zegarki, zegary, pierścionki zaręczynowe i ślubne garnitury toaletowe i wszelkiego rodzaju biżuteria po cenach umiarkowanych. GWARANCJA Z KAŻDYM ARTYKUŁEM.

F. HOLTHAUSEN, Inc.

888 Manhattan Avenue, Greenpoint-Brooklyn



Setki mężczyzn korzystają z tej

43-iej Północnej WYPRZEDAŻY CENY WSZYSTKICH UBRANŹ ZNIZONE!

UBRANIA \$18.50 wzwz

WSZYSTKIE letnie ubrania Palm \$10.50 wzwz

Beach, Mohair i inne

SPENCER'S MEN'S STORES

W Bay Ridge 5502 5TH AVENUE

W South Brooklyn 619 FIFTH AVENUE

